Wrześniowy Czarnowiec, w przeszłości…

Category: historyczne,NEWS
written by Marek | 4 września 2026

W historii Czarnowca (gmina Rzekuń) daty **wrześniowe** wiążą się przede wszystkim z przełomowymi wydarzeniami z czasów II wojny światowej:

- **4 września 1944 roku – zakończyła się okupacja niemiecka w Czarnowcu**. Wieś znajdowała się pod hitlerowskim fetterem od 22 lipca 1941 roku, włączona bezpośrednio do III Rzeszy w strukturach *Landkreis Scharfenwiese* (rejencja ciechanowska). Tego dnia wojska niemieckie opuściły miejscowość w wyniku przesuwającego się frontu wschodniego i ofensywy Armii Czerwonej. [1]

Czy wpadnięcie pod sierp sowiecki to było „wyzwolenie i szczęście” dla mieszkańców wsi?

Wejście Armii Czerwonej na tereny kurpiowskie i mazowieckie w 1944 roku przyniosło mieszkańcom **skrajnie sprzeczne doświadczenia**, dlatego trudno oceniać je w kategoriach jednoznacznego „szczęścia”. Z jednej strony oznaczało to kres brutalnej okupacji niemieckiej, z drugiej – początek nowego, narzuconego systemu i kolejnych represji.

Bilans tamtych wydarzeń dla Czarnowca i okolicznych miejscowości składał się z kilku kluczowych wymiarów:

1. Koniec niemieckiego terroru

Dla lokalnej ludności wyparcie Wehrmachtu było przede wszystkim **ratunkiem przed fizyczną eksterminacją i przymusowymi wysiedleniami**. Niemcy realizowali na tych terenach brutalną politykę:

masowe łapanki, wywózki na roboty przymusowe do Rzeszy oraz bezwzględne kontyngenty żywnościowe, za których niedostarczenie groziła śmierć. Pod tym względem odejście frontu przyniosło natychmiastową ulgę.

2. Nowa okupacja i represje NKWD

Radość z odejścia Niemców trwała bardzo krótko. Miejsce Gestapo szybko zajęło **NKWD oraz tworzący się aparat bezpieczeństwa (UB)**.

- **Aresztowania i wywózki:** Dla regionu ostrołęckiego, gdzie niezwykle silna była partyzantka Armii Krajowej (AK) oraz Narodowych Sił Zbrojnych (NSZ), „wyzwolenie" oznaczało początek polowania na polskich patriotów. Wielu żołnierzy podziemia z gminy Rzekuń zostało aresztowanych, poddanych torturom lub wywiezionych w głąb ZSRR.
- **Grabieże i gwałty:** Przejście frontu oraz stacjonowanie oddziałów sowieckich wiązało się z masowymi rekwizycjami żywności, ubrań, inwentarza żywego oraz aktami przemocy wobec ludności cywilnej.

3. Druga faza wojny (wojna domowa)

Dla mieszkańców Czarnowca i okolic wrzesień 1944 roku nie zakończył dramatu wojny, a jedynie zmienił front. Ziemia ostrołęcka stała się terenem zaciętych walk **podziemia antykomunistycznego (Żołnierzy Wyklętych)** z nową władzą ludową, co niosło za sobą kolejne pacyfikacje wsi, obławy i strach przez następne lata.

Podsumowując, wydarzenia np. z 4 września 1944 roku mieszkańcy postrzegali nie jako pełną wolność, ale jako **zamianę jednej totalitarnej okupacji na drugą** – dającą szansę na przeżycie biologiczne, ale odbierającą suwerenność.

Gdy Sowieci przyszli do wsi, sołtys mógł realizować swoje zadania jak za

okupacji niemieckiej?

Zdecydowanie nie. Gdy we wrześniu 1944 roku do Czarnowca wkroczyła Armia Czerwona, praca sołtysa stała się **skrajnie niebezpieczna, a jej charakter diametralnie się zmienił**. Pojęcie „spokojnego realizowania zadań" na tym terenie przestało istnieć. [1]

Sytuacja przedwojennego lub okupacyjnego sołtysa po wejściu Sowietów załamała się z kilku kluczowych powodów:

1. Piętno „niemieckiego kolaboranta"

Dla sowieckich komendantów wojennych oraz nowo powstałego aparatu bezpieki (Resortu Bezpieczeństwa Publicznego), każdy, kto pełnił funkcje administracyjne pod okupacją niemiecką, automatycznie stawał się podejrzany. Choć sołtysi w czasie wojny byli często wybierani przez wieś i pełnili rolę „bufora" chroniącego sąsiadów przed Niemcami (pośrednicząc w kontyngentach czy robotach), Sowieci i polscy komuniści traktowali ich z ogromną nieufnością. Wielu z nich zostało natychmiast odsuniętych, a część aresztowano pod zarzutem kolaboracji.

2. Śmiertelny klincz: NKWD kontra Podziemie

Ziemia ostrołęcka i gmina Rzekuń były bastionami Armii Krajowej oraz Narodowych Sił Zbrojnych. Po 4 września 1944 roku sołtys znalazł się w sytuacji bez wyjścia:

- **Sowieci i NKWD** żądali od sołtysa list mieszkańców, pomocy w kwaterunku żołnierzy oraz wskazywania osób powiązanych z partyzantką.
- **Polskie podziemie antykomunistyczne** (które w Czarnowcu i okolicznych lasach było bardzo aktywne) karało śmiercią lub chłostą każdego urzędnika, który zbyt gorliwie współpracował z nową władzą lub donosił na partyzantów.

Sołtys musiał lawirować między lufami karabinów NKWD a wyrokami polskiego podziemia.

3. Nowe, bezwzględne zadania (Reformy i Kontyngenty)

Sowieci nie przynieśli „spokoju”, lecz natychmiastowe, brutalne egzekwowanie świadczeń rzeczowych na rzecz przesuwającego się frontu. Nowa władza nałożyła na rolników **obowiązkowe dostawy żywności** (często gorsze i bardziej bezwzględne niż niemieckie kontyngenty), a sołtys musiał je osobiście ściągać od swoich głodujących sąsiadów. Dodatkowo od jesieni 1944 roku sołtysów zaangażowano w realizację dekretu o **reformie rolnej**, co we wsiach wywoływało ogromne konflikty społeczne i sąsiedzkie.

W praktyce wielu dotychczasowych sołtysów w tym okresie **rezygnowało z funkcji, uciekało lub ukrywało się**, obawiając się aresztowania przez UB/NKWD bądź odwetu ze strony podziemia. Ich miejsce często zajmowali ludzie wskazani bezpośrednio przez nową władzę komunistyczną, traktowani przez lokalną społeczność jak obcy.

Czy znani są sołtysi z tego okresu, osoby pełniące bardzo trudną rolę w czasach okupacji?

Oficjalne, powojenne i okupacyjne kroniki nie zachowały jednego konkretnego nazwiska z przypisaną datą „wrzesień 1944”, jednak analizując lokalne dokumenty, akta metrykalne i rejestry Historii sołtysów na oficjalnym portalu Czarnowca, można z ogromnym prawdopodobieństwem wskazać osoby, które pełniły tę funkcję w tamtym krytycznym momencie: [1]

W 1944 roku – w trakcie przejścia frontu z rąk niemieckich w sowieckie – sołtysem Czarnowca był najpewniej **Ryszard Złotkowski** albo **Julian Borkowski**.

Kto tworzy ten krąg historycznych kandydatów?

- **Ryszard Złotkowski** (ur. 1906, zm. 1994) – to jedna z najważniejszych postaci w historii wsi. Był kapralem Armii Krajowej i synem lokalnego murarza. Z lokalnych zapisków wynika, że **pełnił**

funkcję sołtysa w okresie wojennym/powojennym. Jako żołnierz podziemia (odznaczony później Krzyżem AK) idealnie wpisuje się w postać zaufanego, lokalnego gospodarza, który mógł być wyznaczony przez wieś w końcówce okupacji. Po wejściu Sowietów jako akowiec musiał się ukrywać lub ograniczyć aktywność. [1, 2, 3]

- **Julian Borkowski** (ur. 1899, zm. 1982/1983) – przedwojenny i powojenny działacz społeczny. Był szanowanym obywatelem: pierwszym we wsi nauczycielem czytania i pisania, a później założycielem i prezesem Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Rzekuniu (od 1947 r.). W kronikach Czarnowca figuruje jako dawny sołtys. Ze względu na autorytet i brak bezpośredniego uwikłania w struktury komunistyczne w 1944 roku, **mógł być osobą, którą wieś powołała na sołtysa w celu „dogadania się" z nową administracją**. [1, 2]
- **Franciszek Gierłowski** (lub ktoś z rodu Gierłowskich) – Gierłowscy to stary, zasłużony ród rolników z Czarnowca. W zachowanych przekazach dom pod numerem 4 (w którym mieszkał późniejszy znany sołtys Marek Karczewski) nazywany jest tradycyjnie **„domem po babci i sołtysie Gierłowskich"**. To wskazuje, że senior rodu pełnił tę funkcję w pierwszej połowie XX wieku – niewykluczone, że również pod okupacją niemiecką. [1, 2]

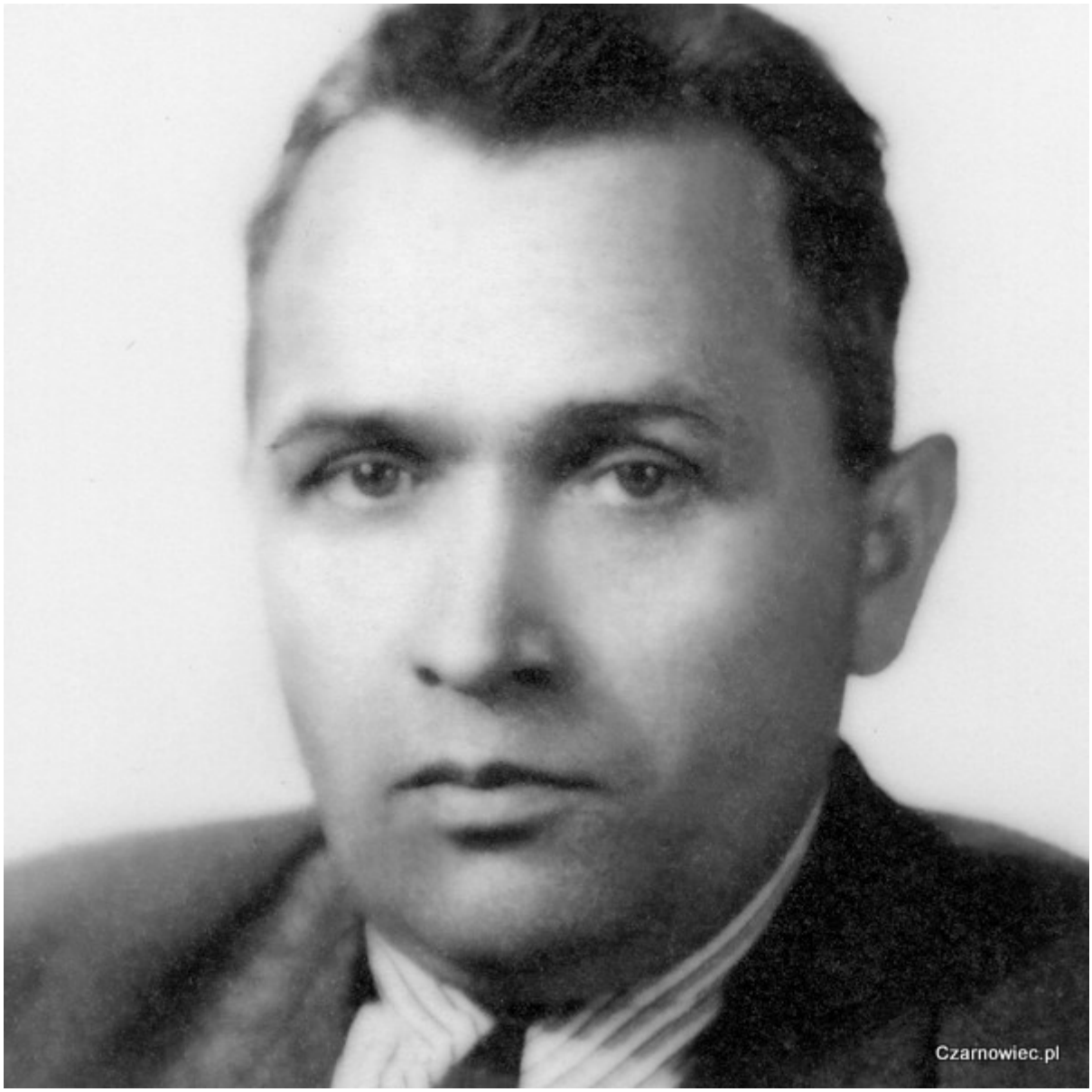

Ryszard Złotkowski

Jak wyglądała sytuacja w urzędzie?

Warto pamiętać, że we wrześniu 1944 roku, gdy do gminy Rzekuń weszli Sowieci, **nastąpił administracyjny chaos**. Dotychczasowi sołtysi wyznaczeni przez Niemców (tzw. *Scharfenwiese-Land*) uciekali w obawie przed samosądem lub aresztem NKWD. Z kolei nowi, narzucani przez PPR i instalujący się PKWN, dopiero tworzyli zręby rad narodowych.

Bardzo często w tamtych tygodniach funkcję tę sprawowali tymczasowo tzw. **„podsołtysi”** lub wyznaczeni naprędce zakwaterowani komendanci wojenni Armii Czerwonej, dopóki w urzędzie gminy w Rzekuniu nie sformowano oficjalnej, komunistycznej ewidencji.

Czy we wsi Czarnowiec pielęgnują pamięć o przeszłości?

W Czarnowcu pamięć o dramacie II wojny światowej oraz brutalnej rzeczywistości powojennej pod rządami Sowietów jest pielęgnowana w sposób **bardzo zauważalny, głęboki i zróżnicowany**.

Nie są to wyłącznie oficjalne, państwowe uroczystości – pamięć ta opiera się na unikalnym połączeniu **niezwykle aktywnego archiwum oddolnego** oraz lokalnych miejsc kultu religijnego i patriotycznego.

Można wyróżnić trzy najważniejsze filary, na których opiera się ochrona tej tożsamości historycznej:

1. Cyfrowe Archiwum i Obywatelska Pasja

Najbardziej unikalnym elementem pielęgnowania pamięci w Czarnowcu jest działalność lokalnych pasjonatów i regionalistów, na czele z dawnym sołtysem Markiem Karczewskim oraz Jackiem Pawłowskim. Prowadzą oni oficjalną stronę miejscowości **czarnowiec.pl**, która stała się żywym, cyfrowym pomnikiem historii. [1]

- Na portalu regularnie publikowane są niezwykle szczegółowe, historyczne opracowania, które nie uciekają od tematów trudnych, skomplikowanych i tragicznych.
- Opisywane są tam losy konkretnych mieszkańców wsi z tamtego okresu, jak chociażby historia pochodzącej z Czarnowca **Ludwiki Wyszomirskiej (ps. „Ksenia”)** – łączniczki i sanitariuszki w Powstaniu Warszawskim. Portal wprost przypomina o jej motywacjach: walce o wypędzenie Niemców i niedopuszczenie do nowej, sowieckiej okupacji. [1]
- Archiwum porusza bolesne i krwawe lokalne tematy powojenne (w tym niewyjaśnione, tragiczne losy rodu Cudnych, którzy zginęli w realiach powojennej, bratobójczej wojny domowej oraz komunistycznego bezprawia). [1]

Marek Karczewski, Jacek Pawłowski

2. Parafialne i Gminne Miejsca Pamięci (Rzekuń)

Czarnowiec historycznie i administracyjnie jest nierozerwalnie związany z sąsiednim **Rzekuniem**, który stanowi centrum pamięci narodowej dla całej gminy. To na cmentarzu parafialnym w Rzekuniu oraz przy lokalnym kościele skupiają się materialne dowody pamięci o poległych mieszkańców regionu.

- Znajdują się tam mogiły żołnierzy wojny obronnej września 1939 roku, a lokalna społeczność, szkoły oraz władze gminy każdego roku (zarówno 1 września, jak i w rocznice bitewne) organizują tam uroczyste apele pamięci, składanie kwiatów i zapalanie zniczy.

3. Bliskość Ostrołęki i Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Mieszkańcy Czarnowca mają bezpośredni dostęp i czynnie uczestniczą w upamiętnianiu ofiar terroru komunistycznego w skali regionalnej. W sąsiedniej Ostrołęce pamięć o sowieckim zniewoleniu realizuje się poprzez:

- **Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce** – to nowoczesna instytucja, która dokumentuje antykomunistyczny opór całego

regionu Kurpiowszczyzny i Mazowsza, w tym potyczki lokalnych oddziałów z gmin Rzekuń, rządzonych twardą ręką przez bezpiekę i NKWD.

- **Pomnik Ofiar Terroru Komunistycznego w Ostrołęce** – miejsce na skwerze im. Lecha Kaczyńskiego, pod którym mieszkańcy powiatu oddają hołd osobom zamordowanym, torturowanym i wywiezionym na Syberię przez Sowietów po 1944 roku. [1]

Mieszkańcy Czarnowca w Muzeum Żołnierzy Wyklętych

Pamięć w Czarnowcu nie zatarła się dzięki temu, że historia ma tu ludzką twarz – nie mówi się o abstrakcyjnych procesach politycznych, lecz o konkretnych domach, nazwiskach i rodzinach, które doświadczyły dramatu obu totalitaryzmów. [1, 2]

Tryb AI google, 4.09.2026 r.